

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa M. B i C. D.

przeciwko A. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o ryczałt za noclegi na skutek skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lutego 2016 r. sygn. akt IX Pa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12 kwietnia 2018 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt IX Pa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Pozwana A. Sp. z o.o. z siedzibą w B. wniosła o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt IX Pa (...).

W uzasadnieniu podała, że wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2015 r., sygn. akt V P (...), Sąd Rejonowy w S. zasądził od niej na rzecz powodów M. B oraz C. D. wymienione tam kwoty tytułem ryczałtów za noclegi w podróży służbowej z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Podstawą tego rozstrzygnięcia był art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2 i 3 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz § 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej. Apelacja pozwanej od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt IX Pa (...). Tymczasem wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność wymienionych przepisów z art. 2 Konstytucji RP. Skoro zakwestionowane przepisy stanowiły podstawę wydania zaskarżonego wyroku, to tym samym spełniona jest przesłanka wznowienia postępowania na mocy art. 401¹ k.p.c.

W odpowiedzi na skargę powodowie wnieśli o jej odrzucenie lub oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania. Wskazując na stanowisko wyrażone w kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego, jakie zapadły już po ogłoszonym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, powodowie podnieśli, że ich roszczenia nadal znajdują podstawę prawną w art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 5 k.p.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 26 września 2017 r. wznowił postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt IX Pa (...) (pkt 1) i uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 3 sierpnia 2015 r., sygn. akt V P (...), w punkcie 1, 2, 4, 6, 8 i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (pkt 2).

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy skonstatował, że skarga o wznowienie postępowania spełnia wymogi formalne określone w przepisach art. 399 i następnych Kodeksu postępowania cywilnego. Skarga ta dotyczy bowiem postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem, została wniesiona w ustawowym trzymiesięcznym terminie liczonym od dnia opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i znajduje podstawę prawną w art. 401¹ k.p.c. Poza sporem w niniejszej sprawie jest fakt, że Sądy obu instancji oparły swoje rozstrzygnięcia na art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, art. 77⁵ k.p. oraz przepisach rozporządzeń wykonawczych wydanych przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności z tytułu podróży służbowej przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej strefy budżetowej. Niekonstytucyjność tych przepisów została stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206). W orzeczeniu tym uznano, że art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji, oraz że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

W świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego, żądanie należności z tytułu ryczałtów za noclegi nie może być oparte wprost w przepisach przewidzianych dla typowej podróży służbowej i świadczeń gwarantowanych z tego tytułu osobom zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej, czyli w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ k.p. Odpadnięcie podstawy prawnej, na której

Sądu obu instancji oparły rozstrzygnięcie, przemawia niewątpliwie za wznowieniem postępowania. Nie przesądza jednak o bezpodstawności powództwa, o czym przekonuje orzecznictwo Sądu Najwyższego ukształtowane już po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Kierowców dotyczy autonomiczna definicja podróży służbowej. Intencją zmian w ustawie o czasie pracy kierowców (dokonanych ustawą z dnia 12 lutego 2010 r., po uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. akt II PZP 11/08), było nie tylko uregulowanie pracy kierowców, jako podróży służbowej (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców), lecz także określenie świadczeń przysługujących z tytułu takiej podróży służbowej (art. 21a tej ustawy). Nie trzeba uzasadniać, że wydatki kierowcy są wówczas większe niż pracownika wykonującego zatrudnienie w jednym geograficznie (stałym) miejscu pracy, zwłaszcza w miejscu zamieszkania, kiedy pracownik wyraźnie może oddzielić czas prywatny od zawodowego, czyli czas pracy od czasu odpoczynku. W podróży służbowej zwykle wydatki (diety, noclegi) stanowią koszty pracy i obciążają pracodawcę. Nie powinny stanowić kosztu pracownika i umniejszać jego wynagrodzenia za pracę, jako że kierowca (pracownik) nie wykonuje wówczas stałej pracy za granicą w jednym miejscu pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, należy przyjąć za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16), że Trybunał Konstytucyjny nie zastępuje prawodawcy, gdyż po wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, regulacja nie jest całościowa, bowiem wymaga uzupełnienia przez ustawodawcę, w tym zasadniczo rozwiązania dotyczącego noclegów. Zastrzeżenie w regulaminie wynagradzania, że w przypadku noclegu w kabinie zwrot kosztów za nocleg nie przysługuje, byłoby uprawnione, gdyby regulacja ustawy stwierdzała, iż nocleg w kabinie samochodu kierowcy międzynarodowego wypełniał standard minimalny, który jest wystarczający i nie wymaga zmiany, czyli że w ten sposób pracodawca zapewnia kierowcy bezpłatny nocleg i dlatego jest zwolniony od zwrotu kosztów noclegu. Takiej regulacji jednak nie ma.

Nie jest zasadne odwoływanie się w tej kwestii do rozporządzenia nr 561/2006 (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz w umowie europejskiej AETR dotyczącej pracy załóg pojazdów

wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe, sporządzonej 1 lipca 1970 r. w Genewie, a to z tej przyczyny, że czym innym jest czas pracy kierowcy i wymagane przerwy w pracy z odpoczynkiem, a czym innym jest prawo do odpoczynku nocnego dla kierowcy. Zatem skoro ustawodawca nie uregulował, że wystarczającym (odpowiednim) miejscem do noclegu jest kabina samochodu, to nadal otwarty jest problem kompensaty kosztów noclegu. Nawet gdyby ustawodawca tak uregulował sporną kwestię, to nie zamyka to problemu, gdyż punktem odniesienia mogą być dalsze warunki minimalne, które nie powinny pomijać uzasadnionych wymagań kierowców. Przede wszystkim chodzi o rozdzielenie czasu pracy od czasu odpoczynku, czyli sfery zawodowej i prywatnej.

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednolite. Z jednej strony przyjęto, że wyrok Trybunału nie wyłączył w pełni regulacji z art. 77⁵ k.p., dlatego kierowcy mogą domagać się ryczałtów za noclegi (wyrok z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15), z drugiej zaś strony, że regulacja ta nie obowiązuje w odniesieniu do kierowców (wyrok z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16).

Zdaniem Sądu Okręgowego, należy odpowiednio moderować koszty podróży służbowej kierowców do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę. Do chwili nowego, kompleksowego uregulowania należności za noclegi kierowców w kabinach samochodów transportu międzynarodowego, bądź ustawowego określenia weryfikowalnych warunków zapewnienia kierowcy „bezpłatnego noclegu”, który potencjalnie nie wymagałby żadnej rekompensaty od pracodawcy, sądy pracy - w przypadkach braku adekwatnych regulacji układowych, regulaminowych lub umownych - mogą ustalać, wartościować i weryfikować uciążliwości oraz niedogodności odbywania noclegów w kabinach samochodów ciężarowych i zasądzać z tego tytułu odpowiednie rekompensaty z uwzględnieniem dyspozycji art. 322 k.p.c., równoważąc w taki sposób konkretne „kabinowe” i sanitarne uciążliwości nocowania pracownika, z korzyściami pracodawcy, nad którego pojazdem i ładunkiem kierowca sprawuje niewątpliwie rodzaj „nocnej pieczy”. Wówczas granicą minimalną kompensaty nie jest wysokość 25% ryczałtu noclegowego zgodnie z § 9 ust. 4 rozporządzenia. Ryczałt może być mniejszy. Minimalne ograniczenie w ustawie dotyczy jedynie diety.

Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że art. 77³ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie, do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo „autonomiczne” (nie takie samo, jak w art. 77⁵ k.p.) rozumienie podróży służbowej. Oznacza to, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna pomijać rekompensaty kosztów noclegu, czyli nie powinno z niej wynikać, że nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (tj. w każdym przypadku), tylko dlatego, że kierowca ma nocleg (śpi) w kabinie samochodu. Art. 77⁵ k.p. nadal stanowi oparcie dla takiej regulacji w prawie zakładowym lub w umowie o pracę. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji wskazanej przez ustawę, orzeczenie sądu wypełnia to, czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może więc zastąpić umowę stron w tym zakresie. Gdyby nawet przyjąć, że spanie w kabinie samochodu zapewnia właściwy nocleg, to nie są wykluczone inne koszty wynikające z takiego noclegu, czyli przykładowo rekompensata za uciążliwość albo koszty użycia i prania pościeli czy też koszty sanitarne. Ponadto kierowca w istocie pilnuje wówczas pojazdu i towaru, co jest z korzyścią dla pracodawcy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji, wykorzystując powyższe uwagi, ustali - stosując zasadę kontradyktoryjności - czy spanie w kabinie samochodowej stanowiło zapewnienie powodom właściwego noclegu, a jeśli tak, to czy powodom należą się inne koszty wynikające z takiego noclegu. Odpadnięcie materialnej podstawy żądania i konieczności oceny zasadności powództwa przy uwzględnieniu innych okoliczności i innej podstawy prawnej stanowi niewątpliwie o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., co z kolei wymusza potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok zażaleniem w części, tj. co do jego punktu 2, czyli w zakresie, w jakim uchylono wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt IX Pa (...) oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 3 sierpnia 2015 r., sygn. akt V P (...), w punkcie 1, 2, 4, 6, 8 i w tym zakresie przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach

postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia: art. 412 § 2 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 zd. 1 k.p.c., przez ich błędne zastosowanie w sytuacji, gdy art. 412 § 2 k.p.c. nie może stanowić samoistnej podstawy do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, w przypadku gdy postępowanie podlega wznowieniu na etapie postępowania drugoinstancyjnego, a dodatkowo w sprawie nie zachodziły żadne ze wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanek uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w S. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, w szczególności nie doszło do nierozpoznania przez Sąd Rejonowy w S. istoty sprawy. Pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia pozwany stwierdził, że mimo, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o wznowieniu postępowania jest rozstrzygnięciem prawidłowym, to jednak rozstrzygnięcie tego Sądu, orzekającego po wznowieniu jako Sąd drugiej instancji, o uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji - Sądu Rejonowego w S. i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, pozostaje wadliwe. W ocenie wnoszącego zażalenie, brak było jakichkolwiek ustawowych przesłanek upoważniających Sąd Okręgowy w K. do wydania wyroku kasatoryjnego, co jest zasadniczą przyczyną wadliwości tego rozstrzygnięcia. W sprawie brak jest powołanej przez Sąd przesłanki w postaci nierozpoznania istoty sprawy. Rzeczywistym powodem uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w S. nie jest, zdaniem pozwanego, żadna z przesłanek wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c., lecz to, że negatywnie oceniając zasadność roszczenia zgłoszonego przez powodów, a więc roszczenia o ryczałty za noclegi, Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, iż niewykluczonym jest, że powodom być może przysługuje inne roszczenie, a to, czy i jakie inne roszczenie powodom ewentualnie przysługuje, powinno być rozważone przez Sąd Rejonowy w ponownym procesie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od przypomnienia, że z mocy art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381 - dalej: "ustawa nowelizująca") nadano nowe brzmienie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c., a ponadto do artykułu tego dodano § 11, zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Znowelizowany art. 394¹ k.p.c. stosuje się do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 i art. 11 ustawy nowelizującej). W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej podkreślono, że według założeń obecnego modelu postępowania cywilnego, druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z równoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania, w związku z czym celowe jest zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć (zob. Druk Sejmowy nr 4332, VI kadencji).

Istotnie, postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy już niejednokrotnie wyjaśniał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12; z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13; z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13 i z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, niepublikowane).

W konsekwencji powyższego, także w niniejszej sprawie ocenie Sądu Najwyższego podlegać może jedynie zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przy ferowaniu zaskarżonego wyroku. Jak wspomniano wyżej, w przepisie tym zostały sformułowane dwie przyczyny uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do

ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Odnosnie pierwszej z powołanych przesłanek uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania w orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważa się, że Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem "istota sprawy" w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. O wdaniu się w spór lub złożeniu wyjaśnień co do istoty sprawy jest mowa w art. 25 § 2, art. 202, art. 221, art. 1105 § 3, art. 1124, o odpowiedzialności co do istoty sprawy - w art. 105 § 2, o orzekaniu (rozstrzyganiu, wyrokowaniu) co do istoty sprawy - w art. 386 § 1 i 4, art. 393⁸ § 2, art. 393¹⁵, art. 412 § 3, art. 477¹⁴ § 2 i 3, art. 479³⁴ § 2, art. 518, art. 519¹ § 1, art. 521, art. 523, art. 524 § 1, art. 576 § 1, a o środku zaskarżenia co do istoty sprawy - w art. 394 § 1 pkt 9. Niekiedy - jak w art. 73 § 2 i art. 81 - Kodeks posługuje się zbliżonym znaczeniowo zwrotem "istota spornego stosunku prawnego". Ten przegląd unaocznia, że ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia "istota sprawy", zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Przeważnie ustawodawca czyni to zresztą w celu odróżnienia zagadnień merytorycznych od kwestii czysto procesowych (formalnych, incydentalnych, wpadkowych). "Rozpoznanie istoty sprawy" jest pojęciem węższym niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być też utożsamiane ani kojarzone z rozpoznanem tylko kwestii formalnoprawnych. Może ono bowiem oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem, a contrario, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22).

W judykaturze pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia

Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC z 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy jest oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nie stanowi natomiast nierozpoznania istoty sprawy niewzięcie pod rozagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041), bądź wszystkich wchodzących w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego albo nieustalenie wysokości szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LexPolonica nr 405129). Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, trzeba przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Natomiast odnośnie do przewidzianej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, to wiąże się ona wyłącznie z potrzebą (wymaganiem) przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania

nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową jest pewne, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i powołane tam orzecznictwo). Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w obecnym stanie prawnym ze względu na przyjęty model apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. A zatem usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Nie uzasadnia uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji niewzięcie przez ten sąd pod rozagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, bowiem wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153).

Wracając na grunt niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że nie została spełniona żadna ze wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanek uchylenia wyroku.

Należy podkreślić, że zaskarżony wyrok zapadł w wyniku wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w K.. Wznowienie postępowania nastąpiło w sytuacji opisanej hipotezą normy art. 401¹

k.p.c., a jego podstawę stanowił wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, dotyczący prawa materialnego.

Prawo materialne z reguły nie stanowi podstawy do uchylania przez sąd odwoławczy wyroku sądu pierwszej instancji. Zwłaszcza w systemie apelacji pełnej, gdy sąd drugiej instancji suwerennie stosuje prawo materialne, czyli może za podstawę orzekania przyjąć inne przepisy niż powołane przez sąd pierwszej instancji lub wskazane przez powoda (strony). Sąd odwoławczy samodzielnie ustala również stan faktyczny w oparciu o materiał zebrany w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.).

Zasad tych nie zmienia fakt prowadzenia sprawy po uwzględnieniu skargi o wznowienie postępowania, jako że nie prowadzi się wówczas sprawy od nowa (od początku), tylko rozpoznaje się sprawę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia (art. 412 § 1 k.p.c.).

Już z tych przyczyn wątpliwe jest uchylenie przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. Powołany w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia art. 412 § 2 k.p.c. nie jest regulacją, która modyfikuje (rozszerza) przesłanki orzeczenia kasatoryjnego na podstawie art. 398⁶ § 4 k.p.c. Orzeczenie takie nadal jest dopuszczalne tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Pierwsza z wymienionych przesłanek uchylenia wyroku nie została spełniona, gdyż Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę i zasądził dochodzone przez powodów należności z tytułu podróży służbowych.

Zapadłe później orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie zmieniło zupełnie prawa materialnego mającego w sprawie znaczenie, w szczególności nie spowodowało, że roszczenia o rodzajowe (sporne) świadczenia stały się całkowicie niezasadne. Potwierdzają to kolejne orzeczenia Sądu Najwyższego wydane po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, w szczególności uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17. Wykładnia i zastosowanie prawa materialnego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego i ostateczna ocena żądań powodów leżała zaś w gestii Sądu drugiej instancji.

W zakresie drugiej przesłanki uchylenia wyroku trzeba zauważyć, że Sąd pierwszej instancji zebrał niemały materiał dowodowy, którego Sąd Okręgowy nie dyskwalifikuje. Stan faktyczny został ustalony w toku postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem, a wznowienie nie wynika z podstawy restytucyjnej (art. 403 § 2 k.p.c.). Stosowanie prawa w niniejszym przypadku skupia się zasadniczo na wykładni prawa materialnego i jego subsumcji do stanu faktycznego w dużej części już ustalonego. Jeśli Sąd Okręgowy uznał, że jest on niewystarczający do wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.), to nie jest to podstawa do uchylenia wyroku. Wskazany w zaskarżonym wyroku zakres okoliczności podlegających ustaleniu, nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Mając na uwadze istotę sporu, należy stwierdzić, że postępowanie w sprawie objętej skargą już w dużym stopniu ujawniło stan faktyczny i zgromadziło obszerny materiał dowodowy. Obecne wskazania Sądu Okręgowego dotyczą jedynie potrzeby uzupełnienia postępowania w tym zakresie. W tej części fakty (okoliczności) mogą być sporne, co nie znaczy, że wymagane jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Od sądu odwoławczego również wymaga się samodzielnego wyjaśnienia spornych okoliczności, jeżeli nie ma podstaw do orzekania kasatoryjnego (art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 394¹ § 1¹ k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.).

r.g.